Dudek P56, MOJE MYŚLI

Zacząć coś
o czym nie myślałem jak

Loco, a nie loki

Zacząć coś
o czym nie myślałem jak
jak mam złożyć całość
w to, co tak chciałem
jak tu marzyć
i spełniać to na stałe
jak przy kurw*
by rozkruszyć skałę

powiedz mi
jak mam tu żyć
jak postępować w życiu
stąpać mam w stronę nieba bram
gdy głowa na zryciu
liczyć na nieosiągalne
powiedz mi jak można
rozróżnić skurw* , gdy się wczuwa w dobrą postać

Łukasz
piesze wersów sporo
taki los mój się nie wożę
jestem sobą
pisze z serca
weź i kosztuj
a nie z wosku, ani z cukru
wiec przesady też nie lubię
serce we mnie
do lodowca mi daleko, proszę uwierz

coś tam jest
siedzi w nas głęboko
mocno bije
często nie wyrwie ci klaty, loco
nie zwariuj przymknij oko
oto motto co czyści
szklana wody
sam na sam
motywacja czas nam isć
a wiec wszyscy co tu przyszli
wiedza o czym mówię zawsze

wyścig omijamy z dala
czemu tak?
bo tak ja chcę
każdy mówi to za siebie
myślę myli w membranę
i już wiem co zrobić mam
wszystko jest przemyślane

właśnie tak
chwile mam to zrobię
czasu starczy
wiem co mówię
leci do was ten projekt
grube zwoje moich myśli
małe zwarcie i mam to
każdy z nas ma swoje życie
znajdź je bo warto

myślisz, myślisz, ze będzie kozacko
myślę ż będzie zajebiści
myślę, myślę bo mam coś w głowie
i wiem ze to co robię, to jedyne wyjście